

Sygn. akt I ACa 980/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Maciej Dobrzyński

Sędzia SA Robert Obrębski (spr.)

Sędzia SO (del.) Joanna Zaporowska

Protokolant st. sekr. sąd. Joanna Baranowska

po rozpoznaniu w dniu 12 lutego 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. K.

przeciwko Instytutowi (...) w W.

o ustalenie i zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 4 kwietnia 2012 r.

sygn. akt I C 743/08

1. oddala apelację;

2. zasądza od A. K. na rzecz Instytutu (...) w W. kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I A Ca 980/12

UZASADNIENIE

Pozwem z 5 sierpnia 2008 r. A. K. wniósł ostatecznie o zasądzenie od Instytutu (...) w W. kwoty 2000 zł tytułem renty z art. 446 § 2 k.c., związanej ze śmiercią ojca powoda E. K., wraz z odsetkami wynoszącymi 10 % miesięcznie, naliczanymi od dnia 5 sierpnia 2008 r., kwoty 329997,19 zł tytułem odszkodowania z art. 446 § 3 k.c., związanego z koniecznością ponoszenia kosztów utrzymania mieszkania oraz jego remontów, kwoty 10000000 zł tytułem zadośćuczynienia za spowodowanie przez stronę pozwaną śmierci ojca powoda, amputację jego nogi, uszkodzenie twarzy i rąk, zbezczeszczenie zwłok oraz rozcięcie czaszki bez zgody pacjenta oraz rodziny, z tym że jako podstawę prawną tego roszczenia powód wskazywał art. 415 i art. 417 k.c. Ponadto domagał się zasądzenia od strony pozwanej kwoty 960000 zł tytułem odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. związanego z utratą zarobków i koniecznością prowadzenia tej sprawy, żądał zasądzenia na swoją rzecz kwoty 500000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie swoich dóbr osobistych przez zaprotokołowane wypowiedzi lekarza J. L., dotyczące stosunków rodzinnych powoda, jak również wnosił o zasądzenie kwoty 5000000 zł tytułem zadośćuczynienia z art. 448 k.c. w związku z niewywiązaniem się przez

stronę pozwaną z obowiązku okazania oraz wydania powodowi zwłok ojca. Powód żądał ponadto podania wyroku do publicznej wiadomości, nakazania stronie pozwanej wydania dokumentacji lekarskiej ojca i ustalenia na przyszłość odpowiedzialności Instytutu (...) w W. w za dalsze roszczenia powoda spowodowane utratą ojca.

Strona pozwana wnosila o oddalenie i zaprzeczała, aby podczas czynności pomocy medycznej, która została udzielona ojcu powoda, popełnione zostały jakiegokolwiek błędy w sztuce. Podnosiła, że zabieg operacyjny oraz wszystkie pozostałe czynności zostały przeprowadzone za zgodą pacjenta, zgodnie z przyjętą procedurą i przez wykwalifikowanych oraz doświadczonych lekarzy, zaś ciało zostało wydanej siostrze K. W., która została wskazana przez zmarłego jako osoba upoważniona do kontaktów ze stroną pozwaną.

Wyrokiem z dnia 4 kwietnia 2012 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo w całości i zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 7200 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Na podstawie zebranego materiału dowodowego, w tym zeznań licznych świadków oraz opinii biegłego Z. M., Sąd Okręgowy ustalił, że z powodu zaawansowanej choroby wieńcowej oraz niewydolności serca, po konsultacji na oddziale Kardiologii w M. Szpitalu (...), w dniu 27 maja 2008 r. ojciec powoda E. K. został przewieziony karetką do Instytutu (...) w W., po dalszych konsultacjach został zakwalifikowany do natychmiastowego zabiegu operacyjnego, który za zgodą pacjenta został przeprowadzony w dniu 2 czerwca 2008 r. Sąd Okręgowy ustalił, że był to zabieg wysokiego ryzyka, jednak w razie zaniechania operacji, E. K. zmarłby w ciągu tygodnia, o czym został poinformowany i upoważnił siostrę K. W. do odbioru dokumentacji oraz do wykonywania innych czynności związanych z podjętym leczeniem. Operacja została przeprowadzona planowo i bez powikłań, po jej zakończeniu pacjent został przewieziony na salę pooperacyjną w stanie stabilnym, jednakże po dwóch godzinach, jak ustalił Sąd Okręgowy, doszło do zatrzymania krążenia, bez powodzenia podjęto akcję reanimacyjną, zastosowano mechaniczne wspomaganie krążenia, podłączono urządzenie do pozaustrojowej oksygenacji krwi, przeprowadzono hemofiltrację niewydolnych nerek, jednak mimo podjętych działań E. K. zmarł w wyniku niewydolności wielonarządowej. Sąd Okręgowy ustalił, że ojcu powoda nie amputowano żadnej części ciała i nie pobrano organów do przeszczepu. Pręga na szyi, jak ustalił Sąd Okręgowy, mogła pochodzić od wylewu podskórnego z wejścia centralnego. Rozcięcie czaszki wykonano standardowo podczas sekcji zwłok, która wykazała, że przyczyną śmierci był rozległy oraz świeży zawał mięśnia sercowego u pacjenta z przewlekłą chorobą wieńcowa oraz zmianami układu sercowo – naczyniowego, nie stwierdzono natomiast żadnych zmian urazowych. Sąd Okręgowy ustalił, że operacja została przeprowadzona zgodnie z zasadami sztuki lekarskiej, zaś w okresie pooperacyjnym wykorzystano wszystkie stosowane współcześnie metody leczenia farmakologicznego i wspomaganie mechanicznego niewydolnego układu krążenia oraz układu oddechowego.

Oceniając znaczenie ustalonych okoliczności, Sąd Okręgowy nie doparzył się żadnych podstaw faktycznych, które uzasadniałyby przypisanie stronie pozwanej odpowiedzialności w stosunku do powoda w zakresie któregośkolwiek z licznych roszczeń dochodzonych w tej sprawie. Opierając się na wnioskach zawartych w opinii biegłego Z. M., jak również na zeznaniach wielu świadków, którzy zostali przesłuchani w tej sprawie, Sąd Okręgowy wskazał, że wszystkie działania, które zostały podjęte podczas hospitalizacji E. K. w Instytucie (...) w W., miały na celu ratowanie życia ojca powoda, były zgodne z zasadami sztuki lekarskiej i nie uzasadniały przypisania stronie pozwanej winy za śmierć ojca powoda, który nie zdołał wykazać błędów w sztuce, a tym bardziej nie udowodnił, aby strona pozwana odpowiadała za umyślne pozbawienia życia E. K.. Sąd Okręgowy wskazał, że przyczyną śmierci ojca powoda były ciężkie schorzenia układu krążenia, których skutków nie można było uniknąć. Przeprowadzenie operacji stwarzało szansę na poprawę stanu zdrowia pacjenta, jednak nie można było uniknąć związanego z tym ryzyka, którego źródłem były zaawansowane schorzenia E. K.. Sąd Okręgowy nie dopatrył się ponadto naruszenia dóbr osobistych powoda w działaniach strony pozwanej i wskazał, że biegły wykluczył, aby ojciec powoda został pozbawiony nogi oraz by jego ciało zostało zbezczeszczone. Sąd Okręgowy wskazał, że postępowanie prowadzone przez Prokuraturę Rejonową W. P. pod sygn. akt 4 Ds. 438/08/1 wykluczyło, aby przyczyną śmierci E. K. był uraz mechaniczny oraz by ojcu powoda została amputowana noga. Sąd Okręgowy nie wskazał podstawy prawnej rozstrzygnięcia o kosztach procesu, podniósł natomiast, że nie zachodziły podstawy uwzględnienia żadnego z roszczeń, których powód dochodził w tej sprawie na podstawie art. 446 i art. 448 k.c.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł powód. Zaskarżając ten wyrok w całości, powód zarzucił Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 82 i art. 86 § 1 k.c. przez niezastosowanie tych przepisów w sytuacji, gdy z treści pisma procesowego powoda z dnia 27 lipca 2010 r. wynikało jednoznacznie, że ojciec powoda nie był w stanie wyrazić świadomej zgody na operację, która była bezprawna. Apelacja została ponadto oparta na zarzutach naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 415, art. 417, art. 446 § 2 i 3 k.c., jak też na zarzucie naruszenia art. 23 i art. 24 w zw. z art. 448 k.c. przez niezastosowanie tych przepisów do okoliczności tej sprawy oraz oddalenie powództwa o roszczenia wskazane w tych przepisach. Skarżący zarzucił również Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 227 k.p.c. przez pominięcie dowodu z przesłuchania powoda na okoliczność śmierci E. K., jak również wysokości szkody doznanej przez skarżącego w wyniku śmierci ojca. Następne zarzuty dotyczyły naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 § 1 w zw. z art. 227 k.p.c. przez niedopuszczenie dowodów z dodatkowych opinii biegłego kardiochirurga oraz biegłego z zakresu badania pisma ręcznego, jak również pominięcie dowodu z oględzin zwłok ojca powoda. Kolejny zarzut odnosił się do naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 124 k.p.c. przez przeprowadzenie rozprawy w sytuacji, gdy nie było prawomocne postanowienia, którymi oddalony został wniosek skarżącego o ustanowienie pełnomocnika z urzędu oraz o wyłączenie sędziego referenta od rozpoznania sprawy. Skarżący zarzucił Sądowi Okręgowemu, że rozstrzygnięcie zostało oparte na wadliwych ustaleniach faktycznych oraz że okoliczności tej sprawy uzasadniały zastosowanie art. 102 k.p.c. na korzyść powoda. Na podstawie opisanych zarzutów skarżący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości, z tym że odszkodowanie, którego powód dochodził na podstawie art. 446 § 3 k.c. z tytułu ponoszenia kosztów utrzymania i remontu mieszkania zajmowanego po ojcu, zostało rozszerzone w apelacji do kwoty 367922,03 zł, pozostałe roszczenia zostały natomiast powtórzone we wnioskach apelacji, w której powód domagał się ponadto uzupełnienia materiału dowodowego przez przeprowadzenie dowodu z oględzin zwłok ojca i dowodu z przesłuchania skarżącego. Strona pozwana wносиła o oddalenie apelacji w całości i obciążenie powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja podlegała oddaleniu. Wszystkie ustalenia Sądu Okręgowego były prawidłowe, zostały oparte na obszernym i jednoznacznie korzystnym dla strony pozwanej materiale dowodowym, w całości zostały więc przyjęte przez Sąd Apelacyjny za podstawę faktyczną rozstrzygnięcia o zasadności apelacji, która została oparta na nietrafnych zarzutach i w żadnej części nie zasługiwała na uwzględnienie.

Za bezzasadne Sąd Apelacyjny uznał przede wszystkim zarzuty formalne, dotyczące naruszenia wskazanych w apelacji przepisów prawa procesowego oraz odnoszące się do ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Okręgowy. Nie można było zgodzić się z twierdzeniem, że przeciwko rozpoznaniu sprawy przez Sąd Okręgowy przemawiała okoliczność nieprawomocnego oddalenia wniosków dotyczących ustanowienia dla powoda pełnomocnika z urzędu oraz wyłączenia sędziego referenta od rozpoznawania sprawy. Wskazane zarzuty mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy wyłącznie pod warunkiem, że w wyniku instancyjnej kontroli prawidłowości oddalenia przez Sąd Okręgowy wskazanych wniosków, Sąd Apelacyjny doszedłby do wniosku, że zachodziły przesłanki do wyłączenia sędziego referenta albo do ustanowienia dla powoda pełnomocnika z urzędu, jednakże wskazane postanowienia nie zostały zaskarżone, zaś zarzuty zawarte w apelacji zostały uznane za oczywiście bezzasadne, w żaden sposób nie zostały bowiem wykazane okoliczności mogące podważyć bezstronność sędziego, który wykonywał czynności rozpoznawcze w tej sprawie, zwłaszcza że przed Sądem Okręgowym z innych powodów doszło do zmiany sędziego referenta, w efekcie czego zaskarżony wyrok został wydany z udziałem innego sędziego, czyli bez udziału sędziego, w stosunku do którego powód występował wniosek z art. 49 k.p.c. Sposób działania powoda w tej sprawie, jak również rodzaj podnoszonych okoliczności oraz wysuwanych roszczeń, nie wskazywały ponadto na to, aby zachodziła potrzeba ustanowienia dla powoda pełnomocnika z urzędu.

Na uwzględnienie nie zasługiwały ponadto zarzuty dotyczące oddalenia przez Sąd Okręgowy części wniosków dowodowych powoda, w szczególności również Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że przeprowadzenie dowodu z oględzin zwłok ojca powoda nie było potrzebne, nie mogło bowiem wykazać okoliczności, które zostały udowodnione we właściwy sposób. Prezentując odmienne stanowisko, skarżący pominął, że jak wynika z dowodów zebranych

w postępowaniu przygotowawczym 4 Ds.438/08/1, które zostały prawidłowo przywołane przez Sąd Okręgowy, zwołki E. K. zostały poddane oględzinom, a wynik tej czynności wykluczył, aby przed śmiercią ojcu powoda została amputowana noga. Protokół z oględzin przeprowadzonych w postępowaniu przygotowawczym stanowi dokument urzędowy, korzysta więc z domniemania zgodności z prawdą, zaś skarżący nie wskazywał nawet na takie fakty, w świetle których uzasadnione byłoby podejrzenie, że wynik oględzin nie oddawał stanu rzeczywistego. Właściwym dowodem do ustalenia przyczyny śmierci E. K. była opinia biegłego, wobec czego istotnego dowodu w tym zakresie nie mogło stanowić przesłuchanie powoda, które zasadnie nie zostało dopuszczone i przeprowadzone przez Sąd Okręgowy, zwłaszcza że nawet z twierdzeń pozwu wynikało, że skarżący nie wiedział nic o hospitalizacji ojca w Instytucie (...) w W., nie był obecny przy jego śmierci, o której dowiedział się w późniejszym czasie. Nie ulega kwestii, że ustalenie przyczyny zgonu E. K. wymagało wiadomości specjalnych, nie mogło natomiast zostać zastąpione dowodem z przesłuchania powoda, który zasadnie został pominięty przez Sąd Okręgowy w sytuacji, gdy zebrany w tej sprawie materiał dowodowy jednoznacznie wykluczył, aby strona pozwana ponosiła odpowiedzialność za śmierć ojca powoda (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2006 r., II CSK 245/06). Uzyskując dowody uzasadniające oddalenie powództwa co do samej zasady, Sąd Okręgowy nie mógł prowadzić postępowania dowodowego w celu ustalenia prawdziwości twierdzeń powoda dotyczących zakresu szkody oraz krzywdy z powodu śmierci ojca. Dowód z przesłuchania powoda był więc całkowicie zbędny i zasadnie został pominięty, zaś odmienne stanowisko skarżącego nie zasługiwało na uwzględnienie. Z podanych przyczyn wskazane dowody nie zostały także przeprowadzone w postępowaniu apelacyjnym.

Pozbawione podstaw okazały się ponadto zarzuty dotyczące pominięcia przez Sąd Okręgowy dowodu z opinii biegłego z zakresu badania pisma, jak też innego biegłego kardiologa. Okoliczności ustalone przez Sąd Okręgowy nie wykazały, aby w istotnym dla sprawy okresie ojciec powoda znajdował się w stanie wykluczającym możliwość swobodnego podjęcia decyzji oraz wyrażenia swojej woli przez podpisanie zgody na leczenie w Instytucie (...) w W.. Przeciwno tej tezie przemawiała prawidłowa ocena zebranych w tej sprawie dowodów oraz zasady logicznego rozumowania. Z pozwu wynikało, że skarżący nie był obecny podczas konsultacji odbytej w M. Szpitalu (...), nie towarzyszył ojcu podczas transportu do Instytutu (...) w W., nie był obecny podczas konsultacji poprzedzających przeprowadzenie operacji w dniu 2 czerwca 2008 r., nie znał więc ówczesnego stanu zdrowia ojca i nie miał żadnej wiedzy na temat świadomości E. K.. Materiał tej sprawy nie ujawnia przyczyn, ze względu na które ojciec nie informował powoda o wskazanych zdarzeniach, wykazuje natomiast, że E. K. był przytomny, nie miał problemów z psychiką, był w dobrym kontakcie, ponieważ osobiście wskazał siostrę K. W. jako osobę upoważnioną do załatwiania wszelkich formalności, które były związane z hospitalizacją ojca powoda w Instytucie (...) w W.. Zgodne zeznania lekarzy i pielęgniarek potwierdziły ponadto, że E. K. zachował świadomość, zgodził się na operację, której ryzyko było mu znane, ze świadomością upoważnił także siostrę do kontaktów z pozwanym Instytutem. Działaniom strony pozwanej nie można więc było postawić żadnych zarzutów, w szczególności nie można było przyjąć, że operacja została przeprowadzona bezprawnie w stosunku do osoby, która nie miała świadomości przy wyrażaniu zgody na jej przeprowadzenie. Odmienne stanowisko powoda nie znajdowało potwierdzenia w treści materiału dowodowego zebranego przez Sąd Okręgowy.

Na uwzględnienie nie zasługiwał także wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z innego biegłego kardiologa. Ustalenie przyczyny zgonu ojca powoda wymagało przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, który nie mógł zostać zastąpiony przekonaniem Sądu Okręgowego, choćby miało ono uzasadnienie w pozostałym materiale dowodowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 1990 r., I PR 148/90). Stosowny dowód został przeprowadzony, zaś jego wynik były jednoznacznie niekorzystne dla powoda. Opinia biegłego Z. M. była w pełni prawidłowa, została zwieńczona kategorycznymi wnioskami, nie została natomiast zakwestionowana w wymagany sposób, czyli przez postawienie biegłemu uzasadnionych zarzutów, wskazanie uchybień, sprzeczności albo niekonsekwencji. Sąd Okręgowy nie miał więc powodów, aby podważać wnioski biegłego. Jak bowiem wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 listopada 1974 r., II CR 638/74: „Jeżeli opinia biegłego jest tak kategoryczna i tak przekonywująca, że sąd określoną okoliczność uznaje za wyjaśnioną, to nie ma obowiązku dopuszczania dowodu z dalszej opinii biegłych”, zaś samo niezadowolenie powoda z opinii biegłego Z. M. nie uzasadniało dopuszczenia dowodu z innego biegłego z zakresu kardiologii (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2003 r., II CKN 1622/00 oraz wyrok Sądu Najwyższego

z dnia 4 sierpnia 1999 r., I PKN 20/99). Oceniając prawidłowo wartość dowodową opinii wskazanego biegłego i nie naruszając art. 233 § 1 k.p.c., zasadnie Sąd Okręgowy wykluczył, aby strona pozwana ponosiła odpowiedzialność związaną ze śmiercią E. K. w stosunku do powoda, którego liczne roszczenia co do zasady okazały się pozbawione podstaw faktycznych nie tylko w zakresie roszczeń majątkowych, ale również z tytułu naruszenia wskazanych w pozwie dóbr osobistych. Żaden z powołanych w apelacji przepisów nie uzasadniał powództwa w jakiegokolwiek jego części, zaś bezzasadność żądania pozwu co do zasady powodowała, że bezprzedmiotowe stało się prowadzenie postępowania dowodowego w kierunku zmierzającym do ustalenia prawdziwości pozostałych twierdzeń powoda, dotyczących doznanej szkody oraz krzywdy z powodu utraty ojca. Za pozbawione podstaw należało więc uznać zarzuty dotyczące naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 415, art. 417 oraz art. 446 k.c. Uwzględnienie okoliczności upoważnienia przez zmarłego siostry K. W. w zakresie kontaktów dotyczących hospitalizacji E. K., który nie wskazał powoda, uzasadniało ponadto przyjęcie, że strona pozwana nie miała obowiązku wydać powodowi zwłok ojca, ani dokumentacji lekarskiej, nie mogła więc swoim działaniem naruszyć dobra osobistego powoda związanego z kultem osoby zmarłej, które niewątpliwie jest objęte ochroną z art. 23 i 24 k.c. (por. por. np. wyrok składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 1981 r., III CRN 204/80). Zasadnie ponadto Sąd Okręgowy przyjął, że żaden z dowodów nie potwierdził zbezczeszczenia zwłok ojca powoda przez pracowników strony pozwanej, za takowe nie może być bowiem uznane przeprowadzenie sekcji zwłok zmarłego.

Uzupełniając argumentację podaną przez Sąd Okręgowy należy natomiast wskazać, że przeciwko bezprawności działania strony pozwanej polegającego na wykonywaniu czynności związanych z hospitalizacją oraz zgonem E. K. z udziałem K. W., przemawia treść art. 18 ust. 3 pkt 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej, zgodnie z dokumentacją medyczną udostępnia się pacjentowi, jego przedstawicielowi lub osobie wskazanej przez pacjenta, którą w tej sprawie nie był powód, lecz siostra zmarłego. Oddalenie powództwa uzasadniało rozstrzygnięcie o kosztach procesu zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zasadnie bowiem Sąd Okręgowy nie dopatrył się szczególnych okoliczności, które by przemawiały za odstąpieniem od obciążenia powoda kosztami procesu poniesionymi przez stronę pozwaną w postępowaniu przed Sądem Okręgowym. Za bezzasadny należało więc uznać zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 102 k.p.c. przez odstąpienie od zastosowania tego przepisu na korzyść powoda. Z podanych względów należało przyjąć, że w żadnej części apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie.

Oddalenie apelacji uzasadniało obciążenie powoda kosztami zastępstwa procesowego, poniesionymi przez stronę pozwaną w postępowaniu apelacyjnym w stawce minimalnej wynoszącej 5400 zł, stosownie do art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 i w zw. z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, Sąd Apelacyjny nie doszukał bowiem się podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c. na korzyść skarżącego w postępowaniu apelacyjnym.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów i art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.